

opusdei.org

Serce zabiło mi mocniej

Kiedy zacząłem czytać dzieła
Josemaríi Escrivy de Balaguera,
byłem zafascynowany.

16-11-2009

Byłem kapłanem od trzydziestu lat,
kiedy w 1980 roku zostałem wysłany
do parafii w Nagasaki. Znajomy
proboszcz w krótkim czasie zapoznał
mnie z kapłanem z Opus Dei, z
którym potem spotykałem się
wielokrotnie.

Wniosły w moje życie orzeźwiający powiew. Pamiętam, że kiedy przeczytałem, iż każdy z nas ma być „świętym z ołtarza”, serce zabiło mi mocniej. Chociaż od zawsze było dla mnie jasne, że mam być święty, zdałem sobie sprawę, że aby być „świętym z ołtarza”, muszę wymagać od siebie dużo więcej.

Kiedy opowiedziałem Kardynałowi o moim spotkaniu z Opus Dei i o tym, jak wielkie dobro wyświadczała mi medytacja „Drogi”, wyznał mi, że on już znał tę książkę i Opus Dei od czasu swojego pobytu w Rzymie.